

Konstandinos Kawafis: ΙΘΑΚΗ / ITAKA (tł. Ela Binswanger)

Konstandinos Kawafis: ITAKA

Jeżeli zdążasz do Itaki,
bacz, by podróż możliwie długo trwała,
w wiele przygód i w wiedzę bogata.
Lajstrygonów i Cyklopów się nie bój,
ni rozsierzonego Posejdona gniewu,
nigdy ich na swej drodze nie spotkasz,
jeśli myśl twoja jest dość wzniosła,
jeśli dobre uczucia wpuszczasz do duszy i ciała,
Lajstrygonów, Cyklopów,
dzikości Boga Mórz się nie obawiaj,
jeśli nie nosisz ich w duszy,
to dusza ich przed tobą nie ustawia.

Niech droga będzie długa.
Niech wiele letnich świtów znaczy,
gdy z ciekawości do nieznanych ci portów
będziesz zawijał i z radością je zobaczysz;
przystawał będziesz przy fenickich kupców kramach,
pełnych dobrych do zdobycia rzeczy,
macicy perłowej i koralu, bursztynu i hebanu,
i wonności wszelkiego rodzaju,
tyle aromatycznych ziół, ile tylko pragniesz;
do wielu egipskich miast się udasz
uczyć się, uczyć od uczonych.

Jednak cały ten czas pamiętaj o Itace.
Niechaj to ona twoje przeznaczenie znaczy.
I tylko nie śpiesz się z dotarciem do niej.
Co najlepsze, zostaw sobie na koniec;
starcem będziesz, gdy wrócisz do domu,
lecz bogatszym o to, coś zyskał po drodze,
nie oczekując bogactwa od wyspy rodzonej.

To Itace zawdzięczasz nadzwyczajną podróż.
Bez niej nie ruszyłybyś w tak niezwykłą drogę.

Nic ponadto ci nie da, tę nadzieję odłóż.

A jeśli uznasz ją za biedną, nie usłyszysz jej śmiechu.
Masz bogactwo doświadczeń, stałeś się mądrym człowiekiem,
i oto sam rozumiesz, jak są cenne Itaki.

(tł. *Ela Binswanger*)

*

Konstandinos Kawafis: ITAKA

Skoro w wędrówkę ruszasz do Itaki,
chciej mocno, by twoja droga była długa,
pełna przygód, pełna nowej wiedzy.
Lajstrygonów ani też Kiklopów,
gniewnego Posejdona się nie obawiaj;
tych postaci nigdy na swej drodze nie spotkasz,
jeśli tylko myśl wysoka, jeśli subtelne
emocje dotykać będą twego ducha i ciała.
Lajstrygonów ani też Kiklopów,
wściekłego Posejdona nie napotkasz,
jeśli ich nie nosisz w sobie, w swej duszy,
jeśli twoja dusza przed tobą ich nie postawi.

Chciej mocno, by twoja droga była długa.
Niech wiele na niej będzie letnich poranków,
gdy - ach, z jakim zachwytem, z jaką rozkoszą! -
wpływać będziesz do portów wcześniej ci nieznanych,
zatrzymywać się będziesz w fenickich faktoriach,
by tam kupować różne piękne towary,
masę perłową, korale, bursztyny, hebany
i najrozmaitsze rozkoszne pachnidła,
ile się da najwięcej rozkosznych pachnideł;
odwiedzaj liczne miasta Egiptu,
aby się uczyć, uczyć od mających wiedzę.

Zawsze Itakę noś w swoim umyśle.
Dotrzeć tam kiedyś - to twoje zamierzenie.
Podróży jednak wcale nie przyspieszaj.
Niech raczej wiele lat podróż ci zabierze,

abyś jako starzec do brzegów wyspy dobił,
bogaty wszystkim, coś po drodze zyskał,
i wyzbyty nadziei na skarby Itaki.

Itaka dała ci tę piękną podróż,
gdyby nie ona, nie ruszyłbyś w drogę.
Ale teraz nic więcej już ci nie da.

I jeśli nawet znajdziesz ją ubogą, nie zwiodła cię Itaka.
Teraz, już mądry, z takim doświadczeniem,
już będziesz wiedział, czym naprawdę są Itaki.

(tł. Ireneusz Kania)

<https://www.youtube.com/watch?v=qNiPuMkrlmY>

Κωνσταντίνος Καβάφης: ΙΘΑΚΗ

Σα βγεις στον πηγαιμό για την Ιθάκη,
να εύχεσαι να 'ναι μακρύς ο δρόμος,
γεμάτος περιπέτειες, γεμάτος γνώσεις.
Τους Λαιστρυγόνες και τους Κύκλωπας,
τον θυμωμένο Ποσειδώνα μη φοβάσαι,
τέτοια στον δρόμο σου ποτέ σου δεν θα βρεις,
αν μέν' η σκέψις σου υψηλή, αν εκλεκτή
συγκίνησης το πνεύμα και το σώμα σου αγγίζει.
Τους Λαιστρυγόνες και τους Κύκλωπας,
τον άγριο Ποσειδώνα δεν θα συναντήσεις,
αν δεν τους κουβανείς μες στην ψυχή σου,
αν η ψυχή σου δεν τους στήνει εμπρός σου.

Να εύχεσαι να 'ναι μακρύς ο δρόμος.
Πολλά τα καλοκαιρινά πρωιά να είναι
που με τι ευχαρίστηση, με τι χαρά
θα μπαίνεις σε λιμένας πρωτοϊδωμένους·
να σταματήσεις σ' εμπορεία Φοινικικά,
και τες καλές πραγμάτειες ν' αποκτήσεις,
σεντέφια και κοράλλια, κεχριμπάρια κι έβενους,
και ηδονικά μυρωδικά κάθε λογής,
όσο μπορείς πιο άφθονα ηδονικά μυρωδικά·
σε πόλεις Αιγυπτιακές πολλές να πας,

να μάθεις και να μάθεις απ' τους σπουδασμένους.

Πάντα στον νου σου να 'χεις την Ιθάκη.
Το φθάσιμον εκεί είν' ο προορισμός σου.
Αλλά μη βιάζεις το ταξίδι διόλου.
Καλύτερα χρόνια πολλά να διαρκέσει·
και γέρος πια ν' αράξεις στο νησί,
πλούσιος με όσα κέρδισες στον δρόμο,
μη προσδοκώντας πλούτη να σε δώσει η Ιθάκη.

Η Ιθάκη σ' έδωσε τ' ωραίο ταξίδι.
Χωρίς αυτήν δεν θα 'βγαινες στον δρόμο.
Άλλα δεν έχει να σε δώσει πια.

Κι αν πτωχική την βρεις, η Ιθάκη δεν σε γέλασε.
Έτσι σοφός που έγινες, με τόση πείρα,
ήδη θα το κατάλαβες οι Ιθάκες τι σημαίνουν.

*

Wiersz ukazał się po raz pierwszy w czasopiśmie "Γράμματα" ("Listy") z października - listopada 1911 roku, kiedy poeta miał 48 lat. Należy do poematów dydaktycznych Kawafisa.